

Kazimierz Drzymala

"Restauracja diecezji krakowskiej w latach osiemdziesiątych XIX wieku",
Stanisław Dobrzański, [w:] "Studia z historii Kościoła w Polsce", t. 3,
Warszawa 1977 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 16/2, 292-294

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Dobrzański, *Restauracja diecezji krakowskiej w latach osiemdziesiątych XIX wieku*. W: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 3, Warszawa 1977, ATK, s. 1—286.

Rozprawa ks. S. Dobrzańskiego stanowi dalszy ciąg jego badań nad dziejami diecezji krakowskiej, zapoczątkowanych pracą magisterską pt. *Biskup Antoni Gatecki, administrator diecezji krakowskiej*. W: SHKP, t. 2, Warszawa 1972, s. 3—202. W pierwszej swej pracy autor przedstawił największy upadek diecezji w XIX w. (1862—1879), w drugiej zaś zajął się jej odnową za czasów kard. A. Dunajewskiego (1879—1889).

W dawnej Polsce diecezja krakowska była nie tylko najstarsza, ale też największa. Przed pierwszym rozbiorem liczyła 53.000 km² oraz blisko 1000 kościołów i kaplic. Utworzenie przez kongres wiedeński Królestwa Polskiego i Wolnego Miasta Krakowa, zwanego również Rzeczpospolitą Krakowską, skłoniło Piusa VII do rozgraniczenia diecezji na podstawie bulli *Ex imposita nobis* z dn. 30 VI 1815 r. Część „krakowska” obejmowała 44 parafie należące do Wolnego Miasta Krakowa. W części zaś „kieleckiej” z 239 parafiami, położonej na terenie Królestwa Polskiego, urzędował osobny oficjał i było osobne seminarium w Kielcach. Istnienie tych części rozdzielonych politycznymi granicami doprowadziło po powstaniu listopadowym do podziału diecezji. Już w 1834 r. bp krakowski K. Skórczewski został pozbawiony jurysdykcji w części „kieleckiej”, zarządzanej odtąd przez własnych wikariuszy apostolskich, a od 1862 r. przez biskupów w Kielcach. W 1835 r. usunięto bp. Skórczewskiego do Opawy i odtąd zaczęły się w Krakowie rządy administratorów.

Po wcieleniu Wolnego Miasta Krakowa do Austrii w 1846 r. diecezja obejmowała zaledwie 1164 km². Na tak małym terytorium instytucje kościelne nie mogły się normalnie rozwijać. Kanclerz był proboszczem św. Krzyża i rektorem księży emerytów przy kościele św. Marka. Notariusze pełnili obowiązki wikariuszy przy krakowskich parafiach. Kapituła katedralna była prawie w zaniku: wakowało 6 stał, a w sesjach brało udział zaledwie dwóch albo trzech kanoników. Seminarium duchowne, mieszczące się w domu księży misjonarzy św. Wincentego à Paulo na Stradomiu i pozostające pod ich zarządem, było w stanie szczytkowym. Wydział Teologiczny na Uniwersytecie liczył tylko 4 profesorów zwyczajnych i dlatego trzeba było łączyć nawet podstawowe dyscypliny. Na poszczególne wykłady przychodził 1 albo 2 słuchaczy, ogłaszanie zaś prac naukowych należało do rzadkości. Wreszcie w 1847 r. dekret cesarski odebrał Wydziałowi prawo nadawania stopni naukowych.

Administratorem diecezji był od 1862 r. A. Gałeccki, biskup tytularny amastajski, syn Polaka i Niemki, wielki patriota austriacki. Po śmierci ojca od 15 roku życia wychowywał się oraz kształcił w Wiedniu i Rzymie. Jako kapłan diecezji tarnowskiej doszedł do godności dziekana tamtejszej kapituły katedralnej. Społeczeństwo Krakowa zraził sobie szorstkim i apodyktycznym postępowaniem, a w szczególności negatywnym ustosunkowaniem się do powstania styczniowego, krzywdzącym potraktowaniem karmelitanek bosych przy ul. Kopernika (za ich postąpienie z chorą umysłowo Barbarą Ubryk) oraz zatargiem z dziekanem kapituły Karolem Teligą. Zarówno duchowni diecezjalni jak i katolicy świeccy zabiegali w Wiedniu i w Rzymie o jego usunięcie oraz mianowanie w Krakowie ordynariusza. W rezultacie papież Leon XIII 15 V 1879 r. powołał na to stanowisko Albina Dunajewskiego.

Urodzony 1 III 1817 r. w Stanisławowie pochodził ze starej kresowej szlachty polskiej. Szkołę podstawową i gimnazjum ukończył w Nowym

Sączu, a w 1839 r. Wydział Prawa we Lwowie, gdzie należał do organizacji patriotycznych. W 1841 r. został aresztowany przez władze austriackie i skazany na karę śmierci, zamienioną na 8-letnie więzienie w Spielbergu na Morawach. Zwolniony na podstawie amnestii w 1848 r. osiadł w Krakowie. W 1859 r., tj. w 42 roku życia wstąpił tamże do seminarium duchownego, gdzie po dwóch latach otrzymał święceńia. Jako kapłan pracował w sądzie biskupim i w kościele Mariackim w Krakowie. W 1862 r. został rektorem seminarium duchownego w Warszawie i otrzymał godność honorowego kanonika. Zagrożony aresztowaniem w związku z powstaniem styczniowym powrócił do Krakowa, gdzie od 1871 r. był kapłanem ss. wizytek i katechetą w szkole. Jego nominacja na ordynariusza w Krakowie wywołała wielką radość wśród Polaków we wszystkich zaborach.

Był wysokiego wzrostu i milej powierzchowności, jakby „stworzony do mitry”. Dobrocią, łagodnością, ofiarnością, pracowitością i obowiązkowością zjednywał sobie serca wszystkich. W ciągu 10 lat jego rządów nastąpiło całkowite odnowienie diecezji krakowskiej. Dotychczasowy obszar diecezji był zbyt mały i można go było powiększyć jedynie kosztem diecezji tarnowskiej. Po długich pertraktacjach (w latach 1880 i 1886) przyłączono do diecezji krakowskiej dekanaty: Biała, Oświęcim, Skawina, Wadowice, Żywiec, Maków, Myślenice, Niepołomice i Nowy Targ, tj. 120 parafii, 10 filii i 11 kapellani lokalnych z 503 960 wiernymi, co dało podstawę do normalnego funkcjonowania diecezji. Dwa tygodnie po ingresie Dunajewski dokonał nominacji w konsystorzu. Przeprowadził rekonstrukcję kapituły mianując 3 kanoników gremialnych. Nastąpiło również odrodzenie seminarium diecezjalnego, liczącego w tym czasie tylko 7 alumnów. Rektorowi, ks. F. Gołaczewskiemu, misjonarzowi, dodano dwóch prowizorów z grona kapituły. Pod ich troskliwą opieką liczba kleryków stale wzrastała i w 1890 r. było już 65 alumnów. Odrodził się też Wydział Teologiczny na uniwersytecie. W 1880 r. dekret cesarski dodał do dawnych katedr 2 nowe (zwyczajną — teologii moralnej i nadzwyczajną — prawa kanonicznego), przywrócił prawo nadawania stopni doktorskich i przyznał profesorom pensję równą pensji profesorów świeckich. Powołano też nowych profesorów: katedrę teologii pasterskiej objął jako zastępca profesora w 1882 r. ks. J. Pelczar, profesorem historii Kościoła został ks. W. Chodkowski, a profesorem filozofii zmartwychwstańców ks. S. Pawlicki. W ślad za reorganizacją tych instytucji szło odrodzenie umysłowe i moralne duchowieństwa oraz wiernych.

Odrodzenie diecezji krakowskiej zakończyło się w 1889 r. przyznaniem biskupom krakowskim przez cesarza tytułu książęcego, którym szczylicili się ordynariusze krakowscy od 1443 r., tj. nabycia przez Zbigniewa Oleśnickiego dla biskupów krakowskich księstwa siewierskiego, czego pozbawił ich sejm czteroletni w 1790 r. Przywrócenie tego tytułu upoważniało dożywotnio biskupów krakowskich do zasiadania z urzędu w wiedeńskiej Izbie Panów. W następnym roku ks. bp Dunajewski otrzymał tytuł kardynała, co było uwieńczeniem jego działalności w Krakowie.

Omawiana rozprawa na pewno zainteresuje wszystkich zajmujących się dziejami biskupstwa krakowskiego. Oparta została na bogatym materiale rękopiśmiennym. Nie jest jednak wolna od pewnych niedociągnięć, do których można zaliczyć np. brak wykazu osób i miejscowości. Rażą częste powtórzenia, nawet na tej samej stronie. Np. na s. 175: „(...) po ustaleniu granic diecezji w r. 1886 liczba księży pracujących

w duszpasterstwie zamyka się cyfrą 353 osób (...)", a nieco dalej: „W 198 parafiach i tzw. ekspozyturach pracowało 353 księży”. Duchownych parafialnych nazywa autor czasami księżmi diecezjalnymi, a innym razem święckimi. Imię Matki Boskiej pisze stale „Maria” zamiast „Maryja”. Znana miejscowość k. Brzozowa ma pisownię łączną „Starawieś”, a nie „Stara Wieś”. Szkoda, że Dobrzański dokładnie opracował tylko najważniejszą 10-letnią działalność Dunajewskiego, a jego uprzednie lata i koniec życia potraktował raczej marginesowo. Wprawdzie skoncentrował się na dziejach diecezji, ale przy tej okazji mógł dać całościową monografię tego wybitnego biskupa.

Kazimierz Drzymala

Józef Mandziuk, *Biblioteka przy kościele św. Jakuba w Nysie*, Roczniki Biblioteczne 20 (1976) s. 27—78 (nr 1—2); *Księgozbiór przy kościele św. Jakuba w Nysie (Analiza zawartości)*, tamże 20 (1976) s. 479—660 (nr 3—4).

W Rocznikach Bibliotecznych we Wrocławiu ukazały się dwa artykuły, dotyczące biblioteki parafialnej w Nysie, włączonej w 1938 r. do Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu. Artykuły stanowią fragmenty pracy doktorskiej ks. Józefa Mandziuka o nyskiej bibliotece. Zaskakujący może wydać się fakt poświęcenia obszernego studium jednej parafialnej biblioteki. Była to jednak biblioteka nieprzeciętna. Początkami swymi sięga średniowiecza. Dzieje jej związane są z dziejami kultury umysłowej w Nysie, która w XVI w. stała się ośrodkiem życia kulturalnego na Śląsku. Służyła znakomitej szkole nyskiej tj. założonemu w 1624 r. jezuickiemu kolegium Carolinum, w którym kształcił się m. in. Michał Korybut Wiśniowiecki i Jan Sobieski. W 1679 r. w jej skład wszedł księgozbiór biblioteki seminaryjnej w Nysie, obejmujący ok. 2 tys. woluminów. W XVIII w. liczyła ok. 4 tys. dzieł, w tym 306 inkunabułów. Okres największego rozwoju biblioteki wiąże się z postacią wybitnego bibliofila polskiego pochodzenia J.F.A. Pedewitza zm. w 1705 r. i stąd okres ten wzbudził szczególnie zainteresowanie autora.

W pierwszym z artykułów autor przedstawił dzieje pierwotnego księgozbioru szkoły parafialnej oraz księgozbioru seminaryjnego, jak również życie i bibliofilską działalność Pedewitza, a następnie historię biblioteki do najnowszych czasów. Na podkreślenie zasługuje oparcie się na badaniach proveniencyjnych oraz opatrzenie poszczególnych ofiarodawców w notki biograficzne. Ponadto omówione zostały rękopisy oraz inkunabuły pod względem czasu ich powstania i treściowej zawartości. Wartościowe jest też podobne opracowanie starych druków (XVI—XVIII w.) ze wskazaniem ich miejsca powstania oraz języka i wyróżnieniem grupy poloników. Statystyczne zestawienie w przejrzysty sposób ilustruje wpływy kulturalne ośrodków wydawniczych Europy na nyskie środowisko.

Drugi artykuł poświęcony jest analizie zawartości księgozbioru pod względem treści, z podziałem na 10 działów: 1) encyklopedie i słowniki, 2) biblia i patrystyka 3) teologia dogmatyczna, polemiczna i moralna, 4) teologia praktyczna, 5) dzieła innowierców, 6) prawo kościelne i cywilne, 7) historia i literatura polityczna, 8) filozofia, medycyna i nauki matematyczno—przyrodnicze, 10) literatura piękna, językoznawstwo, epi-